

KS. WŁADYSŁAW KĄDZIOŁKA

DIALOG  
ŹRÓDŁEM  
WYCHOWANIA  
W RODZINIE

WYDAWNICTWO WAM  
KRAKÓW 2012

© Wydawnictwo WAM, 2012

Recenzent  
Ks. prof. dr hab. Bonifacy Miązek

Korekta  
Danuta Barańska

Projekt okładki  
Jadwiga Mączka

Skład  
Edycja

ISBN 978-83-7767-019-4

WYDAWNICTWO WAM  
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków  
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003  
e-mail: [wam@wydawnictwowam.pl](mailto:wam@wydawnictwowam.pl)  
[www.wydawnictwowam.pl](http://www.wydawnictwowam.pl)

DZIAŁ HANDLOWY  
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 43 03 210  
e-mail: [handel@wydawnictwowam.pl](mailto:handel@wydawnictwowam.pl)

KSIĘGARNIA INTERNETOWA  
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447  
faks 12 62 93 261  
[e.wydawnictwowam.pl](http://e.wydawnictwowam.pl)

Drukarnia Wydawnictwa WAM  
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

# SPIS TREŚCI

<b>Wstęp</b> .....	11
<b>Rozdział I</b>	
<b>ANALIZA LITERATURY PRZEDMIOTU</b>	
1. Analiza podstawowych pojęć .....	17
1.1. Rodzina .....	17
1.1.1. Geneza rodziny .....	20
1.1.2. Funkcje rodziny .....	21
1.1.3. Rodzina a wychowanie .....	27
1.1.4. Struktura rodziny .....	27
1.1.5. Społeczna rola rodziny .....	29
1.2. Dziecko .....	29
1.3. Wychowanie .....	30
1.4. Opieka .....	35
1.5. Komunikacja interpersonalna .....	36
1.5.1. Pojęcie relacji małżeńskiej .....	38
1.5.2. Pojęcie relacji między rodzeństwem .....	40
1.6. Dialog .....	42
2. Analiza literatury .....	47
2.1. Teologiczna interpretacja rodziny .....	47
2.2. Psychologiczna interpretacja rodziny .....	52
2.3. Pedagogiczna interpretacja rodziny .....	62
2.4. Socjologiczna interpretacja rodziny .....	67
2.5. Rodzina jako środowisko wychowawcze .....	74
2.5.1. Struktura środowiska wychowawczego .....	75
2.5.2. Zadania środowiska wychowawczego .....	76
2.5.3. Więź rodzinna podstawą środowiska wychowawczego .....	78
2.5.3.1. Rola środowiska wychowawczego .....	79
2.5.3.2. Sposoby oddziaływań środowiska wychowawczego ...	82

2.5.4. Obowiązki środowiska wychowawczego . . . . .	84
2.5.5. Prawa środowiska wychowawczego . . . . .	87
2.5.6. Dialog w środowisku wychowawczym . . . . .	90
2.5.7. Klimat środowiska wychowawczego . . . . .	93
2.5.8. Kryzys środowiska wychowawczego . . . . .	95

## Rozdział II

### **METODOLOGIA BADAŃ WŁASNYCH**

1. Pojęcie nauki . . . . .	103
2. Pojęcie hipotezy . . . . .	104
3. Pojęcie zmiennych . . . . .	109
4. Skąd czerpiemy wiedzę o życiu społecznym? . . . . .	112
5. Charakterystyka procesu badawczego . . . . .	118
6. Problematyka badań . . . . .	126
7. Analiza zastosowanych metod badawczych . . . . .	130
7.1. Ankieta . . . . .	137
7.2. Test niedokończonych zdań . . . . .	139
7.3. Wywiad . . . . .	140
8. Organizacja badań własnych . . . . .	145
9. Charakterystyka badanych środowisk . . . . .	150
9.1. Województwo małopolskie . . . . .	150
9.2. Województwo mazowieckie . . . . .	153
9.3. Województwo świętokrzyskie . . . . .	156

## Rozdział III

### **KONIUNKTURA RODZINNA BADANYCH OSÓB**

1. Klasyfikacja środowiska rodzinnego badanych osób . . . . .	161
1.1. Rodzina pełna . . . . .	161
1.1.1. Struktura pełna . . . . .	162
1.2. Rodzina niepełna . . . . .	163
1.2.1. Struktura niepełna . . . . .	164
1.2.2. Komunikacja w rodzinie niepełnej . . . . .	168
2. Rodzina – formą życia społecznego . . . . .	172
2.1. Rodzina wielodzietna . . . . .	172
2.2. Rodzina mała . . . . .	175

---

3. Sytuacja rodzinna badanych środowisk . . . . .	181
4. Pochodzenie badanych osób . . . . .	186
5. Atmosfera badanych rodzin . . . . .	190
5.1. Rola matki i ojca . . . . .	193
5.2. Więzi rodzinne . . . . .	198
6. Sytuacja materialna i społeczno-bytowa badanych rodzin . . . . .	210
6.1. Wpływ globalizacji na rodzinę . . . . .	213
6.2. Ekonomia rodziny . . . . .	215
7. Warunki mieszkaniowe badanych osób . . . . .	224
8. Zainteresowania kulturalne badanych wspólnot . . . . .	226
9. Czynniki zewnętrzne zastępujące życie kulturalne rodziny . . . . .	229
9.1. Mass media . . . . .	229
9.2. Telewizja . . . . .	231
9.3. Gry komputerowe, Internet . . . . .	235
10. Funkcja kulturotwórcza rodziny . . . . .	237
10.1. Formy spędzania wakacji . . . . .	242

## Rozdział IV

### **KOMUNIKACJA INTERPERSONALNA W RODZINIE**

1. Socjologiczne teorie komunikacji . . . . .	252
2. Zarys teorii komunikacji . . . . .	254
3. Komunikacja interpersonalna . . . . .	258
3.1. Co to jest komunikacja interpersonalna? . . . . .	258
3.1.1. Model komunikacji Lasswella . . . . .	259
3.1.2. Model komunikacji Loockera . . . . .	260
3.2. Cele i znaczenie komunikacji interpersonalnej . . . . .	261
3.2.1. Zachowania ułatwiające komunikację interpersonalną . . . . .	261
3.2.1.1. Asertywność . . . . .	262
3.2.1.2. Empatia . . . . .	262
3.2.1.3. Negocjacja . . . . .	263
3.2.1.4. Perswazja . . . . .	264
3.2.2. Podstawy dobrej komunikacji . . . . .	265
3.3. Poziomy komunikowania . . . . .	271
4. Rodzaje przekazu treści komunikatu . . . . .	272
4.1. Typy, style i formy komunikacji . . . . .	273

4.1.1. Komunikacja werbalna . . . . .	277
4.1.2. Komunikacja niewerbalna . . . . .	279
4.1.2.1. Formy komunikacji niewerbalnej . . . . .	280
5. Znaczenie płci w komunikacji interpersonalnej . . . . .	282
6. Bariery komunikacyjne . . . . .	284
6.1. Błędy w komunikacji . . . . .	292
7. Komunikacja małżeńska . . . . .	299
7.1. Akceptacja siebie . . . . .	300
7.2. Konflikt w rodzinie . . . . .	302
7.2.1. Konflikt intrapersonalny . . . . .	304
7.2.2. Konflikt interpersonalny . . . . .	305
7.3.1. Sposoby rozwiązywania konfliktów . . . . .	306
8. Komunikacja a inne dyscypliny naukowe . . . . .	311
9. Medialność komunikacji . . . . .	314

## Rozdział V

### **METODY WYCHOWAWCZE STOSOWANE W RODZINACH BADANYCH OSÓB**

1. Misja rodziców w procesie wychowania . . . . .	325
1.1. Struktura rodziny . . . . .	327
1.2. Kształcenie . . . . .	327
2. Relacje w rodzinie . . . . .	328
2.1. Dziecko . . . . .	333
2.2. Wpływ rodziny na osobowość dziecka . . . . .	333
2.2.1. Rola matki i rola ojca w procesie wychowania . . . . .	334
2.2.2. Macierzyństwo i ojcostwo . . . . .	336
3. Autorytet . . . . .	337
3.1. Gwiazdy filmowe . . . . .	338
3.2. Muzycy . . . . .	339
4. Wokół definicji wychowania . . . . .	344
4.1. Style wychowania . . . . .	349
4.2. Dynamizmy wychowawcze . . . . .	351
4.3. Metody wychowawcze . . . . .	352
4.3.1. Wokół definicji <i>metod wychowawczych</i> . . . . .	353
4.3.2. Metody wychowania według H. Muszyńskiego . . . . .	366

4.3.3. Podział metod wychowawczych według E. Klawitter-Piotrowiak . . . . .	369
4.4. Współczesne koncepcje wychowania . . . . .	371
5. Wychowanie oczami respondentów . . . . .	371

## Rozdział VI

### **DIALOG WYCHOWAWCZY PEŁNIĄ KOMUNIKACJI INTERPERSONALNEJ W RODZINIE**

1. Wokół definicji <i>dialogu</i> . . . . .	379
1.1. Dialog a komunikacja . . . . .	380
1.2. Rodzaje dialogu . . . . .	381
1.2.1. Dialog sokratejski . . . . .	381
1.3. Pedagogika dialogu . . . . .	382
1.4. Dialog symetryczny . . . . .	383
1.5. Warunki zaistnienia dialogu . . . . .	384
1.5.1. Spotkanie formą dialogu . . . . .	384
2. Miejsce dialogu w rodzinie . . . . .	385
2.1. Najlepsze miejsce powodzenia dialogu wychowawczego . . . . .	392
2.2. Dialog w rodzinie patologicznej . . . . .	395
3. Rodzina i jej funkcja wychowawcza . . . . .	398
3.1. Zadania wychowawcze rodziny . . . . .	399
3.2. Proces wychowawczy . . . . .	401
3.2.1. Częstotliwość rozmów . . . . .	402
3.2.2. Tematyka rozmów . . . . .	406
3.2.3. Wspólne spożywanie posiłków . . . . .	411
3.2.4. Wzajemna akceptacja w dialogu . . . . .	414
4. Przeszkody wychowawcze . . . . .	418
5. Wychowawczy dialog w rodzinie . . . . .	419
6. Pozytywne i negatywne elementy egzystencji rodziny . . . . .	428
<b>Zakończenie</b> . . . . .	438
Wykaz skrótów . . . . .	443
Bibliografia . . . . .	445
Spis schematów . . . . .	468
Spis tabel . . . . .	469
Spis histogramów . . . . .	473
Aneks 1 . . . . .	475
Aneks 2 . . . . .	485

# WSTĘP

Dialog to słowo, które spotykamy niemal na każdym kroku, począwszy od relacji rodzinnych po media. Pojęcie to sugeruje wzajemną gotowość do słuchania i rozumienia. Zapotrzebowanie na dialog nie omija sytuacji wychowawczych, dlatego też rodzina jest jego ojczyzną. Istotą dialogu wychowawczego jest wzajemne bogacenie się wartościami. Należy przez to rozumieć cyrkulację przekazywanych doświadczeń, działającą na zasadzie sprzężenia zwrotnego, doprowadzającą do konfrontacji ideałów wychowawczych z sytuacjami wychowawczymi.

Postawa dialogu łączy się z nieustanną obecnością wychowawczą, która towarzyszy całemu procesowi rozwojowemu młodego człowieka. Dlatego też inaczej proces wychowawczy przebiega w rodzinie pełnej, a inaczej w rodzinie niepełnej, w której to zaburzenie jakiegoś czynnika wychowawczego doprowadza do błędów wychowawczych popełnianych przez rodzica. W praktyce obecność wychowawcza polega bowiem nie tyle na pouczaniu i nieustannym umoralnianiu, ile na dodawaniu odwagi w pracy nad sobą i udzielaniu pomocy w odkrywaniu bogactwa własnej osobowości. Niezmiernie doniosłym zakresem wychowania w rodzinie jest zatem wprowadzenie dziecka do świata wartości, nauczanie go kryteriów krytycyzmu, zasad oceny siebie i innych ludzi, oceny rzeczy i zdarzeń. Proces uczenia się w tej dziedzinie jest długi, dokonuje się właściwie przez całe życie, ale we wczesnym dzieciństwie zostają stworzone podstawy pod jego późniejszy przebieg, będące rudymeniem do tworzenia właściwej atmosfery domu rodzinnego.

Wychowanie w rodzinie może być werbalne, kiedy rodzice pouczają słownie dziecko, co jest dobre, a co złe, ale znacznie ważniejsze jest uczenie się przez przykłady rzeczywistego postępowania dorosłych, naśladowanie ich czynności, bezpośrednie uczestnictwo w działaniach, pracy i ich życiu.

Wpływ wychowania rodzinnego na rozwój dziecka jest decydujący, zależy on między innymi od warunków bytowych rodziny, jej struktury, atmosfery, która panuje w domu, wzajemnych kontaktów interpersonalnych wyznaczonych przez postawy rodziców i więzi emocjonalne między nimi, od metod oddziaływania na dziecko, form życia kulturalnego propagowanych przez rodziców, a także prawidłowej komunikacji interpersonalnej, wystrzegającej się barier, blokad i błędów. Ponieważ komunikacja kształtuje charakter

wzajemnych relacji, uważa się ją za najważniejszy czynnik w interakcjach międzyosobowych w rodzinie. Sposób, w jaki członkowie rodziny porozumiewają się ze sobą jest przedmiotem zarówno teoretycznych, jak i empirycznych studiów nad rodziną. Każda rodzina ma odrębne cechy komunikacji. Prawidłowo przebiegająca komunikacja między partnerami jest niezbędna na każdym etapie rozwoju małżeństwa. Treść, częstotliwość i jakość komunikacji są ważnymi przejawami miłości i zaangażowania w związek.

Kontakty między rodzicami, ich stosunek do siebie, wywierają istotny wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka. Zdania wypowiedziane do siebie wzajemnie przez rodziców w obecności dziecka, opinie wyrażane przez nich o ludziach, postawa w sytuacjach szczególnie trudnych, modelują stopniowo światopogląd dziecka, kształtują jego zasady postępowania. To, jak dziecko czuje się w rodzinie, wpływa na jego więź z rodzicami, na pragnienie podtrzymania kontaktu z nimi bądź dążenie do izolacji od nich. W wypadku, gdy emocjonalna atmosfera panująca w domu jest dla dziecka stresująca i tworzy się napięcie między nim a rodzicami, wówczas częstym sposobem radzenia sobie z tą sytuacją staje się maksymalizowanie wzajemnego dystansu i szukanie autorytetu w obcych środowiskach. W ten sposób samo pojawienie się zaburzenia w kontakcie stwarza zasadniczą przeszkodę w wychowawczym oddziaływaniu rodziców. Rodzice, od których dzieci izolują się, mają mniejsze szanse pozytywnego wpływu na ich zachowanie, gdyż po pierwsze, skuteczne oddziaływanie nie jest możliwe w wypadku braku interakcji, a po drugie, dystansowaniu się wobec rodziców zwykle towarzyszy kwestionowanie czy wręcz odrzucanie wartości, które oni prezentują. W takich sytuacjach dochodzi niejednokrotnie do braku wzajemnej akceptacji w dialogu i pojawiają się przeszkody wychowawcze. Dydaktyczne i opiekuńcze oddziaływanie rodziców możliwe jest jedynie w warunkach prawidłowej interakcji z dziećmi.

Dialog wychowawczy niesie ze sobą pogłębienie duchowe, przeciwdziała infantylności życiowej oraz zapewnia rozwój osobowościowy. Pomaga dziecku odnaleźć jego miejsce w świecie, podpowiada wzory i autorytety do naśladowania. Jest metodą nauczania, jak właściwie korzystać z życia w *wolności dzieci Bożych*, do którego wzywa sam Chrystus.

Wychodząc z założenia, że dialog jest „ideą przewodnią wychowania, jedną z metod wychowania, formą wymiany myśli pomiędzy wychowującym a wychowywanym, sprzyjającą aktywnemu uczestnictwu wychowanca w procesie kształcenia i wychowania<sup>1</sup>”, celem niniejszej dysertacji było poznanie środowisk rodzinnych, które są odpowiedzialne za wychowanie młodego człowieka oraz próba odpowiedzi na pytanie: *Czy obecna komu-*

---

<sup>1</sup> J. Rutkowiak, *O dialogu edukacyjnym. Rusztowanie kategoriale, w: Pytanie, dialog, wychowanie*, Warszawa 1992, s. 13.

*nikacja interpersonalna urzeczywistnia dialog wychowawczy w badanych rodzinach?*

W rozdziale pierwszym, autor zwraca uwagę na teoretyczne podstawy wiedzy o rodzinie. Wyjaśnia rozumienie pojęć: rodzina, dziecko, wychowanie, opieka, komunikacja interpersonalna, dialog oraz wskazuje na ich wieloaspektowość, dochodząc do ich integralnego ujęcia.

Drugim zagadnieniem, które podjęto w rozdziale dotyczącym analizy, jest ukazanie rodziny w świetle literatury teologicznej, psychologicznej, pedagogicznej i socjologicznej, a także definicja rodziny jako środowiska wychowawczego.

Rozdział II traktuje o metodologicznym aspekcie badań własnych. Autor umieszcza w nim problematykę badań i analizę zastosowanych metod badawczych (ankieta, test niedokończonych zdań, wywiad). Następnie przechodzi do organizacji przeprowadzonych przez siebie badań, by pod koniec rozdziału scharakteryzować badane środowiska: województwo małopolskie, województwo świętokrzyskie i województwo mazowieckie.

Kolejne rozdziały dotyczą części empirycznej badań.

Rozdział III traktuje o koniunkturze rodzinnej badanych środowisk. W skład tego rozdziału wchodzi następujące tematy: klasyfikacja środowiska rodzinnego badanych osób, rodzina – formą życia społecznego, sytuacja rodzinna badanych środowisk, pochodzenie badanych osób, atmosfera badanych rodzin, sytuacja materialna i społeczno-bytowa badanych rodzin, warunki mieszkaniowe badanych osób, zainteresowania kulturowe badanych wspólnot, czynniki zewnętrzne zastępujące życie kulturalne rodziny, funkcja kulturotwórcza rodziny.

Rozdział IV przedstawia problematykę komunikacji interpersonalnej w rodzinie. Autor porusza w nim następujące problemy: socjologiczne teorie komunikacji, zarys teorii komunikacji, komunikacja interpersonalna, rodzaje przekazu treści komunikatu, znaczenie płci w komunikacji interpersonalnej, bariery komunikacyjne, komunikacja małżeńska, komunikacja a inne dyscypliny naukowe, medialność komunikacji.

W rozdziale V możemy zapoznać się z metodami wychowawczymi, jakie są stosowane w rodzinach badanych osób. Autor umieszcza także podrozdział zatytułowany „Wychowanie oczami respondentów”, w której to części przywołuje wypowiedzi badanych na temat sukcesów i porażek wychowawczych ich rodziców.

Rozdział VI poświęcony jest zagadnieniu dialogu wychowawczego w rodzinach z województw: małopolskiego, świętokrzyskiego i mazowieckiego. Autor zwraca uwagę, iż dialog wychowawczy prowadzi do wzrastania wychowanek jako osoby, która uczy się być sobą, żyć świadomie, stopniowo, samodzielnie i odpowiedzialnie, decyduje o swoich czynach, nie pozwala na uprzedmiotowienie siebie oraz żyje aktywnie w rodzinie, szkole i społeczeństwie.

W wyniku obserwacji, wywiadów oraz ankiet przeprowadzonych na grupach gimnazjalistów, licealistów oraz studentów z województw: małopolskiego, mazowieckiego i świętokrzyskiego, autor otrzymał wyniki dotyczące sytuacji życiowych respondentów oraz ich wpływu na funkcjonowanie dialogu w rodzinach.

Całość rozprawy uzupełnia zakończenie posiadające formę wniosków i postulatów, które są wynikiem przeprowadzonych badań i osobistych przemyśleń autora.

## Rozdział I

# ANALIZA LITERATURY PRZEDMIOTU

*Rodzina Bogiem silna staje się siłą człowieka i całego narodu.*

Jan Paweł II<sup>1</sup>

## Introdukcja

Podstawową strukturą społeczną w wymiarze uniwersalnym jest rodzina. Od jej składu i dojrzałości zależy siła społeczeństwa oraz funkcjonowanie państwa. Tylko rodzina może zapewnić optymalne warunki odnowy pokoleń oraz ich biologiczny, psychologiczny i społeczny rozwój.

Rodzina jest pierwszą i w wielu aspektach najważniejszą zbiorowością, w której dzieci i młodzież uczą się życia odpowiedzialnego. Rodzice, którzy pragną skutecznie pomagać w uczeniu się odpowiedzialnego i trzeźwego życia, powinni sobie uświadomić, że nie można oddzielić żadnej ze sfer życia człowieka, gdyż dopiero w pełni połączone, są w stanie wypełniać wszystkie funkcje<sup>2</sup>.

Żyjemy obecnie w okresie wielkich przemian cywilizacyjnych, odkryć naukowych oraz znaczącego rozwoju techniki. Te i inne zmiany mają istotny wpływ nie tylko na poziom rozwoju przemysłowego, społecznego, ale również wywierają znaczący wpływ na funkcjonowanie rodziny i wychowanie dzieci.

Szkolą dojrzałej postawy stają się te rodziny, w których dorośli dają odpowiedzialny przykład<sup>3</sup>. Odpowiedzialność wychowawcza polegać będzie zatem na zdolności rodziców, by spotykać się, rozmawiać, zwierzać, dzielić się przeżyciami i wspólnie świętować święta rodzinne. Dojrzałość wymaga także nauczania się przez dzieci i młodzież, by w sposób odpowiedzialny posługiwali się ludzką zdolnością myślenia. Utrata zdolności do racjonalnego i odpowiedzialnego myślenia jest jednym z głównych mechanizmów niepowodzeń w rodzinie.

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Homilia*, wygłoszona w czasie Mszy św. odprawionej dla rodzin w Szczecinie dnia: 11.06.1987 r.

<sup>2</sup> T. Kukołowicz, *Rodzina wychowuje*, „Ateneum Kapłańskie”, R. 67, t. 84, z. 1(1975), s. 77–85.

<sup>3</sup> M. Bula, *Rodzina środowiskiem pełnego rozwoju człowieka*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1984, s. 126–139.

To rodzice są pierwszymi wychowawcami, którzy uczą dzieci jasnego rozróżniania dobra od zła, jak też kształtowania dobrego sumienia. Zadaniem rodziców jest pomoc w odkryciu, iż celem Bożych przykazań nie jest ograniczanie ludzkiej wolności, ale ochrona człowieka przed wyrządzeniem krzywdy sobie i innym ludziom. Przykazania pełnią więc podobną funkcję jak nakazy i zakazy rodziców wobec dziecka. Takie normy są konieczne dla prawidłowego rozwoju każdego człowieka.

Rodzice zatem winni pielęgnować rozwój duchowości u swoich dzieci. Jest to tym bardziej potrzebne, że sfera duchowa nie upomina się o swoje prawa i potrzeby z taką siłą i spontanicznością, jak sfera cielesna czy emocjonalna. Rodzice powinni więc troszczyć się o dostarczanie dzieciom „pokarmu” duchowego, dostosowanego do ich wieku i potrzeb<sup>4</sup>. Chodzi tu między innymi o wspólną refleksję, rozmowy, podsuwanie wartościowych lektur, wskazywanie autorytetów.

W konsekwencji tego, obowiązkiem rodziców jest pomaganie młodemu w kształtowaniu prawego sumienia. Rodzice powinni w sposób jednoznaczny uczyć jasnego odróżniania dobra od zła. Jednocześnie muszą być bardzo cierpliwi w towarzyszeniu dziecku na drodze rozwoju.

Powinnością rodziców jest więc wyjaśnienie sensu poszczególnych norm postępowania. Nie wystarczy stwierdzić, że coś jest nakazane lub zakazane. Trzeba konkretnie pokazać, w jaki sposób respektowanie danego przykazania służy dobru człowieka i w jaki sposób naruszanie określonych zakazów prowadzi do krzywdy i cierpienia.

W świecie współczesnym, w którym zaczynają dominować postawy konsumpcyjne, coraz więcej rodziców w wychowaniu dzieci koncentruje się na działaniach prowadzących do stworzenia dzieciom jak najlepszych warunków rozwoju fizycznego i intelektualnego, na rozwijaniu i kształceniu tych umiejętności, które w przyszłości pomogą im osiągnąć sukcesy, mniejszy natomiast nacisk kładzie się na ich rozwój emocjonalny i moralny.

Nadmiernie opiekuńcze postawy rodziców, dzięki którym dziecko ma wszystko, a często nawet więcej aniżeli mieć powinno, bez żadnych obowiązków w stosunku do rodziny, hamują proces społecznego dojrzewania człowieka i harmonijnego dorastania do zadań<sup>5</sup>.

Nadmierne ochranianie dziecka opóźnia osiągnięcie dojrzałości emocjonalnej i społecznej, rodzi bezradność, bądź też może powodować nadmierną pewność siebie, nastawienie wymagające i egoistyczne. Niedojrzałość emocjonalna, mająca swe podłoże w niewłaściwych postawach rodziców, może

---

<sup>4</sup> J. Wilk, *Spoleczno-wychowawcze aspekty relacji: dziecko – środowisko rodzinne*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. XXVIII, z. 6(1981), s. 59–73.

<sup>5</sup> Por. J. Gućwa, *Powołanie do małżeństwa*, w: *Przygotowanie do małżeństwa*, red. W. Szewczyk, Warszawa 1997, s. 33.

przejawiać się w nieumiejętności nawiązywania trwałych i głębokich związków uczuciowych przez te dzieci<sup>6</sup>.

W rodzinie człowiek uczy się pracy dla innych, czynności, usłużności. Kto nie zechce być czynnym dla najbliższych, nie będzie bezinteresowny dla obcych. Dlatego rozważni rodzice tak organizują życie dziecka, by w nim znalazło się miejsce na pracę dla rodziny czy innych.

W rodzinie i z rodziną człowiek świętuje i wypoczywa – regeneruje siły utracone podczas borykania się z różnymi problemami egzystencjalnymi. Zależy to jednak od tego, czy istnieje odpowiednia atmosfera, bo jeśli jej nie ma, to człowiek szuka rozrywki poza domem, pozornych przyjaciół schlebających, nie wymagających. Prowadzi to wszystko do zaburzeń poprawności funkcjonowania rodziny. Kto nie ceni sobie przynależności do własnej rodziny, nie będzie cenił życia w żadnej wspólnocie.

Na podstawie badań stwierdza się, że człowiek, który wychował się w nieprawidłowej rodzinie, w późniejszym życiu wykazuje małe przystosowanie społeczne, nieufne nastawienie do innych. Negatywny obraz siebie, wyniesiony z domu rodzinnego, wpływa na małą zdolność znoszenia frustracji i przykrych stanów emocjonalnych<sup>7</sup>.

Rodzina ma odpowiedzialną rolę do spełnienia na płaszczyźnie emocjonalnej, moralnej i społecznej w wychowaniu dzieci i młodzieży.

## 1. Analiza podstawowych pojęć

Analizując teoretyczną część badanej problematyki dotyczącej rodziny, zacznę od ukazania najważniejszych pojęć, które pozwolą nam lepiej zrozumieć problem, jakim jest dialog wychowawczy w środowisku rodzinnym. Wiodącymi, w naszym temacie, określeniami są: rodzina, wychowanie, opieka, komunikacja interpersonalna i dialog.

### 1.1. Rodzina

Człowiek posiada jedno niepowtarzalne życie, które może wykorzystać dla własnego rozwoju i tworzenia dzieł ubogających innych, ale może też je zmarnować. Dlatego najważniejszym zadaniem dla poszczególnych osób jest takie pokierowanie swoim rozwojem, aby ich życie było twórcze i spełnione; wartościowe tak z indywidualnego, jak i społecznego punktu widzenia<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> Por. F. Adamski, *Etos rodziny polskiej*, „Communio”, 5(1981), s. 74.

<sup>7</sup> H. Cudak, *Problemy społecznienia dzieci jedynych w rodzinie współczesnej*, w: *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przemian*, red. Z. Tyszka, Poznań 2004, s. 283–285.

<sup>8</sup> W. Bołoz, *Promocja osoby w rodzinie*, Warszawa 1998, s. 11.

Człowiek to istota społeczna. Jest zwykle z jakąś rodziną związany; albo z tą, w której się urodził, albo z tą, którą sam założył, albo i z jedną i z drugą jednocześnie. Dla wielu ludzi rodzina stanowi stale funkcjonującą grupę odniesienia, tj. taką grupę, której normy, wzory i wartości są miarą, bardziej lub mniej świadomie stosowaną, ustosunkowania się człowieka do wszystkiego, z czym się w życiu styka<sup>9</sup>.

Rodzina jest środowiskiem najbardziej znaczącym w życiu człowieka. W niej bowiem dokonują się podstawowe procesy rozwoju osobowości. W rodzinie człowiek zdobywa pierwszą wiedzę o sobie i uczy się poznawać świat zewnętrzny. Przy pomocy rodziców tworzy sobie własny obraz. Od nich dowiaduje się, ile jest wart i dlaczego<sup>10</sup>.

Rodzina wywiera wpływ na rozwój człowieka przez to, że kształtuje podstawowe cechy jego osobowości i wyposaża go w schematy zachowań, które on mniej lub bardziej wiernie powtarza przez całe życie. Ponieważ rodzina pozostawia trwałe ślady w osobowości dziecka, dlatego można powiedzieć, że istnieje ścisły związek pomiędzy jakością życia rodzinnego a szansą życiową człowieka<sup>11</sup>.

Rodzina jest więc grupą dającą jednostce moralne oparcie i zaspokojenie potrzeby miłości. Zaspokaja tę potrzebę w takim stopniu, w jakim nie czyni tego żadna inna grupa społeczna ze względu na możliwość wzajemnego wzbogacania się w niej miłości małżeńskiej i rodzicielskiej. W tym sensie rodzina jest podstawową komórką społeczną. Jest ona także przekazicielką życia. Rodzina daje więc jednostce elementarne przygotowanie do pełnienia w przyszłości rodzinnych i pozarodzinnych ról. Jednocześnie obdarza ją historyczną perspektywą, poczuciem zakorzenienia w przeszłości, związku z dziejami narodu poprzez oddziaływanie tradycji rodzinnej, towarzyszącej naturalnemu następstwu pokoleń<sup>12</sup>.

Rodzina jest pierwszym i najważniejszym środowiskiem człowieka. Dlatego też Sobór Watykański II twierdzi, że rodzina „jest szkołą bogatszego człowieczeństwa”<sup>13</sup>. Z kolei według Jana Pawła II<sup>14</sup>, „rodzina stanowi kolebkę i najskuteczniejsze narzędzie humanizacji i personalizacji społeczeństwa: współpracuje w pełni i w sposób sobie tylko właściwy w budowaniu świata, czyniąc życie naprawdę ludzkim, zwłaszcza przez to, że strzeże, zachowuje i przekazuje cnoty oraz wartości”.

Rodzina stanowi podstawowe środowisko wychowawcze, wywiera największy wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka. W zależności od

<sup>9</sup> J. Komorowska, *Przemiany rodziny polskiej*, Warszawa 1975, s. 15.

<sup>10</sup> W. Bołoz, *Promocja...*, dz. cyt.

<sup>11</sup> Tamże, s. 12.

<sup>12</sup> J. Komorowska, *Przemiany...*, dz. cyt., s. 38–42.

<sup>13</sup> FC 43.

<sup>14</sup> Jan Paweł II, *Kto atakuje rodzinę, atakuje człowieka*, Audyencja generalna 8 października 1997 r., „Biuletyn KAI”, 41/291(1997), s. 16.

miejsca i czasu przybierała i przybiera bardzo różne formy i dlatego istnieje wiele definicji określających ją.

Próby syntetycznego ujęcia i zdefiniowania rodziny dokonał W. Okoń<sup>15</sup> twierdząc, że „rodzina to mała grupa społeczna, składająca się z rodziców, ich dzieci, krewnych; rodziców łączy więź małżeńska, rodziców z dziećmi więź rodzicielska, stanowiąca podstawę wychowania rodzinnego, jak również więź formalna, określająca obowiązki rodziców i dzieci względem siebie”.

Do głównych funkcji rodziny zalicza się:

- funkcje prokreacyjne,
- przygotowanie dzieci do wejścia w życie społeczne, ich pielęgnowanie i wychowanie oraz zapewnienie im odpowiedniego startu życiowego,
- prowadzenie gospodarstwa domowego, zaspokajającego potrzeby członków rodziny,
- sprawowanie pieczy nad życiem członków rodziny, ich zachowaniem, kulturą, zdrowiem, trudnościami żywymi.

Powyższy autor<sup>16</sup> uwzględnia również określenie rodziny zastępczej, wychowującej dzieci, których rodzice nie żyją, lub nie są w stanie ich wychowywać. Dzieci są kierowane do rodzin zastępczych przez wydziały zdrowia – przy współudziale innych powołanych do tego instancji, jak np.:

- sądy opiekuńcze,
- ośrodki adopcyjne – opiekuńcze.

Podstawę formalną skierowania stanowi umowa między ośrodkiem zdrowia a rodzicami zastępczymi, określająca obowiązki obu stron.

Podobnie definiuje rodzinę W. Szewczuk<sup>17</sup>, dodając do powyższej definicji stwierdzenie, że rodzina to podstawowa grupa społeczna złożona z rodziców i ich dzieci, którą cechuje więź formalna, wspólnota materialna i mieszkaniowa oraz określony zespół funkcji. Do najważniejszych funkcji rodziny należą:

- funkcja społeczna – pielęgnowanie, zaspokajanie potrzeb emocjonalnych, wychowanie, opieka,
- funkcja kulturowa,
- funkcja gospodarcza.

Istnieje szereg definicji, określających, czym jest rodzina. Żadna z nich nie jest błędna. Poszczególne terminy uzupełniają się wzajemnie, niejednokrotnie także rozbudowują i poszerzają, stwarzając nowe możliwości interpretacji. Warto zastanowić się nad praźródłem, które dało początek familii.

<sup>15</sup> *Słownik pedagogiczny*, red. W. Okoń, Warszawa 1984, s. 261; *Nowy Słownik pedagogiczny*, red. Tenże, Warszawa 1998, s. 42.

<sup>16</sup> Tamże, s. 262.

<sup>17</sup> *Słownik psychologiczny*, red. W. Szewczuk, Warszawa 1985, s. 265.

### 1.1.1. Geneza rodziny

Bardzo długo w ramach teorii socjologicznych i antropologicznych utrzymywał się pogląd, jakoby początkiem organizacji rodzinnej gatunku ludzkiego była tzw. horda pierwotna. Tacy myśliciele jak Lewis Henry Morgan, Karol Marks, Fryderyk Engels czy Zygmunt Freud, dowodzili, że w pierwotnym stadium ewolucji ludzie zorganizowani byli w grupy, w których panował promiskuityzm, tzn. stosunki seksualne nie podlegały żadnej regulacji, dzieci zaś wychowywane były przez wszystkich członków hordy<sup>18</sup>.

W myśl dzisiejszej teorii antropologicznej, podstawową *strategią reprodukcyjną* odpowiedzialną za ukształtowanie się instytucji rodziny u *Homo sapiens* jest seryjna monogamia. Pojęcie zdrady pojawiło się i rozpowszechniło dopiero wówczas, gdy w patriarchalnych kulturach rolniczych „wynaleziono” małżeństwo „do grobowej deski”, uzależniające kobietę i dzieci od mężczyzny, który z racji przewagi fizycznej wykonywał większość prac przy uprawie roli, stając się tym samym głównym dostarczycielem dóbr. Małżeństwo stało się odtąd związkiem nierozzerwalnym. Dopiero czasy nowożytne to okres liberalizacji postaw wobec rozwodu, który był najprawdopodobniej czymś zwyczajnym od zarania ludzkich dziejów<sup>19</sup>.

Na przestrzeni wieków rodzina ulegała ciągłym zmianom. Niektórzy przedstawiciele nurtu ewolucjonistycznego sądzą, że pierwotnym stanem, z którego wyłoniła się późniejsza rodzina, był bezład płciowy. Następne po nim stadium to małżeństwa grupowe, dalsze – małżeństwa poligyniczne (wielożeństwo) i poliandryczne (wielomęstwo). Rodzina monogamiczna wyłoniłaby się na koniec jako forma najbardziej doskonała. Inni badacze natomiast uważają, że rodzina od najdawniejszej przeszłości była rodziną monogamiczną<sup>20</sup>.

Dowodów poszukują w znaleziskach archeologicznych. Ich zdaniem, ze szczątków prehistorycznych szałasów można wydedukować, że były one miejscem zamieszkania małych grup rodzinnych. Zauważają, że nawet w szczątkach szałasów kolektywnych widnieją ślady wielu palenisk, co oznacza, że przy każdym z nich koncentrowało się życie odrębnej rodziny. Niezależnie od ustaleń dotyczących genezy rodziny, można z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że do jej trwałości przyczyniał się rodzaj domostwa, w jakim ludziom przyszło żyć. Prymitywny szałas, łatwo ulegający zniszczeniu, nie spajał ludzi tak, jak dom bardziej trwały. Nie znaczy to, że plemiona Nomadów w ogóle nie wytwarzały kultury i zwyczajów rodzinnych, ale że plemiona osiadłe miały większą możliwość jej utrwalania, a tym samym przenoszenia jej wytworów z pokolenia na pokolenie. Dopiero trwały dom umożliwia „osa-

<sup>18</sup> *Encyklopedia socjologii*, red. Z. Bokszański, Warszawa 2000, s. 315.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> *Encyklopedia psychologii*, red. W. Szewczuk, Warszawa 1998, s. 735.

dzenie” w tradycji. Stał się miejscem, w którym człowiek internalizuje wzory kulturowe i zwyczaje rodzinne. Dom bywa również kojarzony z gniazdem, czyli miejscem, w którym dziecko dorasta w poczuciu bezpieczeństwa, ale także miejscem, z którego później „odlatuje” na ogół po to, aby doń powracać i w nim potwierdzać własną tożsamość<sup>21</sup>.

### 1.1.2. Funkcje rodziny

Nieustannie jesteśmy świadkami zmian w funkcjonowaniu rodziny<sup>22</sup>. Na naszych oczach dochodzi do przekształceń i przemian w kulturze i organizacji społeczeństwa. Do podstawowych czynników modyfikujących rodzinę należą zmiany ustrojowe, produkcyjne, emancypacyjne itp.: współcześnie główną rolę w przeobrażeniach rodziny odgrywają między innymi: praca zawodowa, kobiet, szerokie oddziaływanie oświaty i kultury, rozbudowa instytucji opieki nad małym dzieckiem.

Taki scenariusz daje nam prawdopodobieństwo wystąpienia niekorzystnych stosunków emocjonalnych między członkami rodziny, odbijając się na zwartości, integralności, zaburzonych zachowaniach dzieci jako wskaźnikach napięć w rodzinie. Jeżeli powyższa ocena jest oceną pozytywną, wówczas świadczy to o jej spójności. Rodzina staje się wtedy grupą pożądaną, atrakcyjną i ważną dla każdego z jej członków. Jej atrakcyjność budują związki uczuciowe między jej członkami: małżonkami, rodzicami a dziećmi, dziećmi między sobą, ponieważ ich relacje są bliskie, ważne i pożądane. Rodzina może wtedy pełnić w sposób należyty wszystkie z wymienionych wyżej funkcji. Autorka pisze również o tym, iż dobrze pełnione role męża, żony czy rodzicielskie tworzą sprzyjający klimat do coraz lepszej identyfikacji z rodzinnymi rolami.

---

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Rodzina pełni niezastąpioną rolę w rozwoju emocjonalnym i społecznym jej członków. Jej zasadniczą funkcją jest zaspokajanie podstawowych potrzeb członków rodziny. Te potrzeby to między innymi potrzeba: miłości, akceptacji, afiliacji, prokreacji, wychowawcza, ekonomiczna. Znaczący jest dla funkcjonowania rodziny stosunek do pełnionych przez siebie ról rodzicielskich matki i ojca. Właściwa realizacja funkcji rodziny oraz jakość pełnienia roli rodzicielskiej przez matkę lub ojca, zależy od następujących czynników: przeświadczeniu o wadze roli rodzicielskiej, czyli traktowaniu tych ról jako najważniejszych wśród innych życiowych ról, stopnia identyfikacji z rolą, co oznacza poczucie, że ich rola jako rodziców jest niezastąpiona, treści motywacji współżycia rodzinnego, rozumianych jako fakt, iż matka lub ojciec realizują wspólne cele rodziny jako całości. Jeśli role rodzicielskie są traktowane jako drugorzędne, a stopień identyfikacji z rolą niewielki i rodzice realizują swe osobiste plany i aspiracje, można mówić o niewłaściwym funkcjonowaniu rodziny. Niska ocena spowoduje jej częściowe lub całkowite odrzucenie, czyli przesunięcie pełnienia ról rodzicielskich na dalszy plan, lub zepchnięcia ich na inne osoby w rodzinie. (M. Ziemska, 1973).

- W związku z tym, M. Ziemska<sup>23</sup> wyróżnia następujące funkcje rodziny:
- *prokreacyjna* – rodzina jako grupa społeczna powiększa się dzięki funkcjom biologicznym; dostarcza nie tylko członków dla swojej (własnej) grupy, lecz dla całego społeczeństwa; równocześnie są zaspokajane potrzeby seksualne męża i żony,
  - *produkcyjna* – dostarcza społeczeństwu pracowników i przyczynia się do zwiększania twórczych i wytwórczych sił; wobec możliwości zarobkowania z reguły poza domem członkowie rodziny mogą zaspokajać swoje potrzeby ekonomiczne – tj. potrzeby posiadania niezbędnych środków utrzymania,
  - *usługowo-opiekuńcza* – zapewnia wszystkim codzienne usługi (wyżywienie, czystość mieszkania, odzież itp.) oraz opiekę tym członkom, którzy nie są w pełni samodzielni z powodu wieku lub choroby, kalectwa bądź innych przyczyn; rodzina zaspokaja zarówno potrzeby bytowe oraz opiekuńcze członków, potrzeby troszczenia się o innych i doznawania opieki,
  - *socjalizacyjna* – stosowana jest w stosunku do dzieci, które dzięki życiu w rodzinie wstępują w społeczeństwo, ale i współmałżonków, gdyż proces dostosowania się ich w małżeństwie jest procesem socjalizacyjnym. Podobnie potrzeby rodzicielskie – wychowania dzieci, a także przekazywania im własnego języka, podstawowych wzorów zachowania obowiązujących w danym społeczeństwie, obyczajów, wprowadza w świat wartości moralnych i w świat kultury, kontrolując zachowania swych członków,
  - *psychohygieniczna* – dzięki stabilizacji, bezpieczeństwu, możliwości wymiany emocjonalnej i stworzeniu warunków dla rozwoju osobowości przyczynia się do ich dojrzałości emocjonalnej i równowagi psychicznej; częściej nazywa się tę funkcję *funkcją wymiany emocjonalnej* lub *funkcją ekspresji uczuć*, bądź też *rozładowania napięć emocjonalnych* czy też *funkcją zapewniającą członkom rodziny poczucie bezpieczeństwa*. Rodzina przyczynia się do ugruntowania i kultywowania zdrowia psychicznego w społeczeństwie. Dzięki funkcji psychohygienicznej w rodzinie zaspokajane są potrzeby emocjonalne: miłości i przynależności, uznania i szacunku, poczucia bezpieczeństwa.

Z punktu widzenia socjologii S. Szczepański<sup>24</sup> stwierdza, iż rodzina to grupa osób połączona więzami małżeńskimi i rodzicielskimi. Dwojakię więzi tworzą rodzinę: mąż – żona, rodzice – dzieci. Pokrewieństwo występuje w dwóch liniach prostych:

<sup>23</sup> Por. M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, Warszawa 1975, s. 41–152.

<sup>24</sup> S. Szczepański, *Elementy pojęcia socjologii*, Warszawa 1972, s. 300.

- wstępnej: rodzice, dziadkowie, pradziadkowie,
- zstępnej: rodzice, dzieci, wnuki, prawnuki,

oraz w linii bocznej: ciotki, wujkowie, kuzyni.

Rodzina może być: dwupokoleniowa: dzieci i rodzice oraz wielopokoleniowa: dzieci, rodzice, dziadkowie.

Rodzina jest formą życia społecznego – historycznie najstarszą, najpowszechniejszą, najbardziej podstawową, najważniejszą i niezastąpioną. Jest ona kolebką osobowości jednostek i ładu społeczno-moralnego.

*Encyklopedia Popularna*<sup>25</sup> określa rodzinę jako jednostkę klasyfikacyjną w systematyce organizmów niższego rzędu, obejmującą blisko spokrewnione rodzaje. To zarazem podstawowa grupa społeczna występująca we wszystkich historycznie znanych typach społeczeństw i kultur. Składa się z małżonków i ich dzieci (także adoptowanych) oraz krewnych małżonków (przy poliginii – każdej z żon, przy poliandrii każdego z mężów); odgrywa główną rolę w procesie socjalizacji. Rozróżnia się:

- a) *rodzinę małą* (rodzinę nuklearną) – jest to rodzina składająca się z dwóch pokoleń, obejmuje rodziców i dzieci; jest najbardziej rozpowszechnioną współcześnie formą współżycia rodzinnego,
- b) *rodzinę wielką* – to rodzina składająca się przynajmniej z trzech pokoleń, obejmująca dziadków, rodziców, dzieci i innych krewnych mieszkających zazwyczaj wspólnie i prowadzących wspólnie gospodarstwo domowe.

Podobnie definiuje rodzinę *Mały słownik języka polskiego*<sup>26</sup> podając, iż „składają się na nią małżonkowie i ich dzieci, a także ci wszyscy, którzy są związani pokrewieństwem i powinowactwem”.

Aspekt teologiczny rodziny nakreśla nam Stary Testament, Nowy Testament, Dokumenty Kościoła i wypowiedzi Ojca Świętego Jana Pawła II. Rodzina w Starym Testamencie jawi się jako „dom ojcowski” stanowiący najmniejszą wspólnotową formę życia w odróżnieniu od „rodu”, „pokolenia” i „narodu”. Do rodziny należą – ojciec – matka – dziecko (dzieci), wnuki, służy i niekiedy goście. Głową rodziny, zgodnie z ówczesną patriarchalną strukturą społeczną, jest ojciec, który ją reprezentuje na zewnątrz. Wraz z żoną przyczynia się do jej rozwoju. W dawniejszym okresie decydował on także o sprawach prawnych rodziny, a do czasu reformy kultowej Pwt<sup>27</sup> spełniał także funkcje kapłańskie (np. Wj 12,3 nn.). Za największą chlubę uważano powiększenie rodziny o możliwie największą liczbę dzieci (płci męskiej). Rodzicom należało się posłuszeń-

<sup>25</sup> *Encyklopedia Popularna PWN*, Warszawa 1982, s. 665.

<sup>26</sup> *Mały słownik języka polskiego*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Lempicka, Warszawa 1969, s. 699.

<sup>27</sup> Reforma kultowa Pwt nałożyła nań także inne ograniczenia np. w sprawie rozvodu.

stwo i szacunek (Wj 20,12). Solidarność z rodziną, miłość do niej i wierność wobec niej są w Starym Testamencie świętym nakazem.

Z kolei Nowy Testament mówi o chrześcijańskich rodzinach jako najwcześniejszych miejscach służby Bożej i podstawowych komórkach życia wspólnotowego (Dz 16,15; 2,46). Wiąż rodziną uważa się jednak za wielkość względną, ponieważ ten, kto usłyszy szczególne wezwanie Chrystusa musi być gotów wszystko opuścić, nawet najbliższych krewnych, ażeby odpowiedzieć na wezwanie do szczególnego – naśladowania. Takie radykalne naśladowanie uznaje za „doskonałość” (Mt 19,21).

W sensie przerośnym rodziną nazywa się też wspólnotę wierzących. Chrześcijanie są „domem Chrystusa”, ponieważ mogą pokładać w Nim nadzieję (Hbr 3,6). Nie są już więc obcymi, ale „domownikami Boga”, związanymi ze sobą przez Chrystusa (Ef 2,19n.).

*Słownik teologiczny*<sup>28</sup> określa rodzinę jako grupę społeczną złożoną z małżonków i ich dzieci, a także osoby związane z sobą pokrewieństwem i powinowactwem. Stąd określenia: bliższa i dalsza rodzina oraz krewni i powinowaci.

Wśród innych, częściej występujących określeń, wyróżniają się nadto: rodzina wielodzietna, czyli małżeństwo z licznym potomstwem oraz rodzina monogamiczna i poligamiczna zależnie od tego, czy u jej podstaw jest związek mężczyzny z jedną czy też z kilkoma żonami. W sensie przerośnym rodziną nazywa się również społeczność niezwiązaną ani pokrewieństwem, ani powinowactwem, którą jednak charakteryzują relacje dobrego współżycia, wzajemnego rozumienia się, szacunku i oddania, a także społeczność związaną miejscem pochodzenia, dziedzictwem kultury, wspólnotą losów dziejowych i mową. W tym znaczeniu np. naród bywa nazywany *rodziną*.

Jan Paweł II w *Liście do Rodzin*<sup>29</sup> definiuje rodzinę jako wspólnotę osób, najmniejszą komórkę społeczną, a jako taka jest instytucją podstawową dla życia każdego społeczeństwa. Rodzina jest społecznością najmocniej ugruntowaną w sposób właściwy, choć równocześnie jest to społeczność wielorako uzależniona.

Ojciec Święty w Adhortacji Apostolskiej *Familiaris Consortio*<sup>30</sup> określa rodzinę jako pierwszą wspólnotę powołaną do głoszenia Ewangelii osobie ludzkiej, która jest w stałym rozwoju i do prowadzenia jej, poprzez stopniowe wychowanie i katechezę do pełnej dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej. Jako wspólnota wychowawcza, powinna pomóc człowiekowi w rozpoznawaniu własnego powołania i podjęciu koniecznych wysiłków na rzecz większej sprawiedliwości, przygotowując go od samego początku do relacji międzyosobowych, opartych na sprawiedliwości i miłości.

<sup>28</sup> *Słownik teologiczny*, red. A. Zuberbier, Katowice 1998, s. 504.

<sup>29</sup> *List do Rodzin*, Jan Paweł II – 2 II 1994, w: *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 2, Kraków 1999, s. 77.

<sup>30</sup> Tamże, t. 1, s. 134.